

Pacjencie uzbrój się w cierpliwość!

ANNA SULKA

Plan finansowy NFZ na 2010 rok przewiduje ograniczenie finansowania zaopatrzenia dla osób niepełnosprawnych i przewlekle chorych o ponad 17 mln zł. Narodowy Fundusz Zdrowia tłumaczy, że cięcia w wydatkach na świadczenia zdrowotne zostały wymuszone przez zły stan polskiej gospodarki i zbyt małe wpływy ze składki zdrowotnej. Wbrew zapewnieniom NFZ, niedofinansowanie zaopatrzenia ortopedycznego i pomocniczego nie jest zjawiskiem nowym, wymuszonym przez niesprzyjające okoliczności. Udział wydatków na zaopatrzenie w sprzęt ortopedyczny i środki pomocnicze w łącznych kosztach świadczeń zdrowotnych NFZ od 2007 r. systematycznie spada. W konsekwencji, jak wynika z danych ze stycznia br., średni czas oczekiwania na zaopatrzenie w aparat słuchowy w województwie kujawsko-pomorskim wynosi osiem miesięcy (ponad 3800 oczekujących), w województwie dolnośląskim ponad pięć miesięcy (niespełna 3000 oczekujących), natomiast pacjenci z lubuskiego mogą czekać na realizację zlecenia nawet rok (ponad 1200 oczekujących). – NFZ wydaje się nie dostrzegać problemu. Tłumaczy, że planowane środki finansowe na dany rok kalendarzowy wynikają z rzeczywistej realizacji tych świadczeń w roku ubiegłym. Zdaniem urzędników wykonanie planu finansowego za okres 11 miesięcy 2009 r. wykazuje, że przyjęte założenia są słuszne – mówi Prezes Stowarzyszenia Osób z NTM „Uro-Conti”, Maria Zdeb.

Wkrótce w kolejce po zaopatrzenie mogą ustawiać się również pacjenci z nowotworami, czy z postępującymi chorobami układu nerwowego (z pęcherzem neurogennym). A wszystko za sprawą Zarządzenia Prezesa NFZ, które reguluje warunki zawierania i realizacji umów dotyczących zaopatrzenia w wyroby medyczne będące przedmiotami ortopedycznymi oraz środkami pomocniczymi. Zgodnie z nowymi przepisami wojewódzkie oddziały NFZ, w przypadku braku środków finansowych, mogą tworzyć ewidencję zleceń oczekujących na potwierdzenie. Podobny zapis obowiązywał już w latach ubiegłych, jednak nigdy wcześniej nie dotyczył środków pomocniczych wydawanych co miesiąc czyli min. pieluchomajtek, wkładek urologicznych czy worków do zbiórki moczu. Trudno wy-

obrazić sobie sytuację, w której osoby cierpiące na nietrzymanie moczu czy pacjenci ze stomią, czekają kilka miesięcy na przysługujące im zaopatrzenie. Niedostateczna higiena przy tego typu dolegliwościach to niemal pewne zakażenia i odleżyny. Krótkowzroczna polityka Narodowego Funduszu Zdrowia prędzej czy później zaowocuje wzrostem liczby pacjentów wymagających długiej hospitalizacji, bądź stałej opieki pielęgniarskiej.

Według danych napływających do redakcji Kwartalnika NTM z wojewódzkich oddziałów NFZ wnioski na zaopatrzenie w środki pomocnicze przysługujące comiesięcznie do końca stycznia br. realizowane były na bieżąco. Warto jednak pamiętać, że zapis umożliwiający „kolejkowanie” zleceń na zaopatrzenie cykliczne wszedł w życie dopiero 1 stycznia 2010 roku. Konsekwencje nowego rozwiązania poznamy zapewne za kilka miesięcy. Miejmy nadzieję, że nie powtórzy się scenariusz, który obserwujemy obecnie w zaopatrzeniu w aparaty słuchowe.

W grudniu ubiegłego roku Zarząd Główny Stowarzyszenia Osób z NTM „Uro-Conti” skierował do Prezesa Paszkiewicza oraz Minister Kopacz pisma, w których wyraził sprzeciw wobec planów ratowania finansów płatnika kosztem osób niepełnosprawnych. Zarząd zaapelował jednocześnie o zmianę przepisów regulujących warunki realizacji świadczeń z zakresu zaopatrzenia ortopedycznego i pomocniczego. Protest

Stowarzyszenia spotkał się jednak z całkowitą ignorancją urzędników. – Czujemy się mocno rozgoryczeni – mówi Prezes Stowarzyszenia – Resort Zdrowia dał nam wyraźny sygnał, że w pełni akceptuje obecny stan rzeczy i nie zamierza ingerować w kompetencje NFZ – oburza się Maria Zdeb.

To nie pierwsza wpadka Narodowego Funduszu Zdrowia, która uderza w osoby niepełnosprawne i przewlekle chore. W styczniu 2009 r. na mocy Zarządzenia Prezesa NFZ (89/2008/DSOZ) w życie wszedł następujący zapis: „według daty odbioru obliczany będzie okres użytkowania, po którym przysługuje ponowne zaopatrzenie”. Kwestia ta od początku budziła wiele kontrowersji w środowiskach osób niepełnosprawnych i przewlekle chorych. Literalna wykładnia powyższego przepisu wymuszała naruszenie Rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia w sprawie zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze. Zgodnie z zarządzeniem NFZ w przypadku odbioru zaopatrzenia w dniu 31 stycznia, kolejny termin jego realizacji przysługiwał po 30 dniach, czyli w zależności od roku 3 lub 4 marca. W ten sposób pozbawiano pacjenta zaopatrzenia w miesiącu lutym. Istniało jednocześnie ryzyko, że niektóre oddziały NFZ potraktują przepis ten jeszcze bardziej dosłownie, uniemożliwiając realizację wniosku w miesiącach, w których występuje 30 dni.

Warto zwrócić uwagę, że w gestii prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia leżą jed- ➔



➔ nie uprawnienia wykonawcze. Zarządzenie Prezesa ma za zadanie niejako „doprecyzować” rozporządzenie Ministerstwa Zdrowia. Co ciekawe rozporządzenie dot. zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze, nie zostało de facto znulizowane od ponad 10 lat, nie zmieniły się zarówno limity jak i kryteria przyznawania zaopatrzenia ortopedycznego i pomocniczego. Tymczasem przepisy wykonawcze regulujące warunki realizacji ww. świadczeń z roku na rok stają się coraz bardziej restrykcyjne, a dostęp do nich mocno ograniczony.

Potrzeby pacjentów wymagających zaopatrzenia ortopedycznego i pomocniczego zostały całkowicie zepchnięte na margines. Doskonale obrazuje to sytuacja, która miała miejsce podczas IV Konferencji – spotkania liderów organizacji pacjentów, zorganizowanej przez Instytut Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej z okazji Światowego Dnia Choro- go. Organizatorzy imprezy stworzyli uczestnikom możliwość zabrania głosu w debacie, wymiany poglądów, a także osobistej rozmowy z zaproszonymi gośćmi m.in. przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia

oraz Narodowego Funduszu Zdrowia. Tyle jeśli chodzi o założenia, w rzeczywistości część organizacji pacjenckich została całkowicie pominięta bądź czas, który został im przyznany, uniemożliwił jakąkolwiek dyskusję. Przedstawicielki Stowarzyszenia Osób z NTM „UroConti”, które wzięły udział w konferencji są mocno rozczarowane. – Nasz udział w debacie został mocno ograniczony. Mialiśmy jedynie kilka minut na zadanie pytania. Oczekiwaliśmy konkretnej deklaracji ze strony Resortu Zdrowia – czy zamierza łączyć działy w budżecie służby zdrowia kosztem osób niepełnosprawnych i przewlekle chorych, oraz czy jest szansa na zwiększenie limitów na środki wchłaniające. Odpowiedź Ministra Twardowskiego, a także lekceważenie z jakim odniósł się do problemów pacjentów z nietrzymaniem moczu całkowicie mija się z prawdą – podsumowuje Maria Zdeb, Prezes Stowarzyszenia. W rzeczywistości każda choroba nowotworowa w obrębie układu nerwowego, dolnego odcinka przewodu pokarmowego, czy dolnego odcinka moczowo-płciowego może dopro-

wadzić w konsekwencji do wystąpienia nietrzymania moczu. Problem ten dotyka również kobiety w ciąży oraz po porodzie. – Słuchając Ministra Twardowskiego, słuchałam przede wszystkim wypowiedzi lekarza, dlatego z niedowierzaniem przyjął tłumaczenie, że pacjentom z nietrzymaniem moczu, tak jak wszystkim osobom po 75 roku życia, należy się zasilek pielęgnacyjny oraz wsparcie pomocy społecznej i z tych środków mogą zakupić sobie pieluchomajtki – ze smutkiem dodaje Prezes Stowarzyszenia „UroConti”.

Niestety wiele wskazuje na to, że w najbliższym czasie w dziedzinie zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze nic się nie zmieni. Minister Twardowski podczas posiedzenia Parlamentarnego Zespołu ds. Osób Niepełnosprawnych, które odbyło się 19 lutego br. zapowiedział, że dopóki NFZ nie wygospodaruje dodatkowych środków finansowych, to żadnych istotnych zmian w rozporządzeniu nie będzie. A w chwili obecnej nic nie wskazuje na to żeby miały pojawić się jakiekolwiek nadprogramowe środki. Niepełnosprawni muszą więc uzbroić się w cierpliwość. ■

Refundacja środków wchłaniających w innych krajach

Duńczycy refundują środki wchłaniające bez limitów



■ Kolejnym krajem, którego rozwiązania w zakresie refundacji środków wchłaniających podglądamy, jest Dania.

Środki absorpcyjne dla osób z NTM są w Danii refundowane, ale – tak jak w większości europejskich krajów – wskazaniem medycznym uprawniającym do ich otrzymania jest nietrzymanie moczu (w Polsce za kryterium nadal uznaje się nowotwory i choroby układu nerwowego).

Duński pacjent ma prawo nabyć potrzebne mu środki absorpcyjne ze stuprocentową refundacją. Polski musi natomiast zapłacić 30% ceny (z wyjątkiem osób cierpiących na wybrane nowotwory, dla których produkty wchłaniające są refundowane w 100%). Dania może pochwalić się również brakiem limitów zarówno cenowych, jak i ilościowych. Potrzebne zaopatrzenie można odebrać w ośrodku zdrowia lub zamówić dostawę bezpośrednią do domu pacjenta. I w tym zakresie Polska pozostaje niestety nadal daleko w tyle. **KC**

Refundacja środków wchłaniających: Dania vs. Polska

	DANIA	POLSKA
Liczba mieszkańców	5,4 mln	38 mln
Refundacja środków wchłaniających	tak	tak
Wskazania medyczne do przyznania refundacji	nietrzymanie moczu	choroby nowotworowe, upośledzenie umysłowe, zespoły ośpienne, choroby układu nerwowego, wady rozwojowe
Klasyfikacja refundacji w oparciu o stopień nietrzymania moczu	przy lekkim, średnim i ciężkim stopniu NTM refundacja pieluchomajtek, majtek chłonnych, pieluch anatomicznych, wkładów i podkładow	dla w/w kryteriów chorobowych refundacja wkładów anatomicznych, pieluch anatomicznych, pieluchomajtek i podkładow
Ilość refundowanych sztuk / m-c	bez limitu	do 60 szt.
Limit cenowy / m-c	brak	w zależności od wysokości refundacji (100% lub 70 %) odpowiednio: 77 lub 90 zł
Współpłacenie przez pacjenta wskazaniami medycznymi	0%	0% przy nowotworach lub 30% przy pozostałych